Nro: 119.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEN 1. LISTOPADA, ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYZSZEY NARODOWEY.

Dnia 28. *Października.*

Prezydencya Obywatela Michała Kochanowskiego.

Obywatelka *Młodecka* w podanym memoryale, ofiarowała kaucyą za synem swoim, w areszcie pod zarzutem oycobóystwa zostaiącym, obowiązuiąc się oraz za rekwizycyą osobiście go do sądu przystawić. W odpowiedzi na ten memoryał, oświadczyła Rada, iż w sprawach kryminalnych, kaucya mieysca nie ma. Lecz iak tylko o rozpoczęciu sądów kryminalnych *Sandomierskich* wiadomość poweźmie, natychmiast go, stosownie do poprzednich rezolucyy swoich, do tego sądu stawić nakaże.

Ob: *Orłowski* kommendant xięztwa *Mazowieckiego* do noty swoiey przyłączył kopią oświadczenia Obywatelów aptekarzów *Warszawskich*, chcących generalną dla lazaretów ustanowić aptekę, lecz na założenie iey 45,000. złł: żądaiących. Rada notę Ob: kommendanta, wraz z przyłączonym oświadczeniem roztrząsnąwszy i zważywszy, wydała zalecenie do wydziału skarbu, ażeby żądaną summę z zastrzeżeniem zdania z niey rachunku, za kwitem Ob: *Orłowskiego* genereła komendanta, wypłacić nakazał.

Temuż wydziałowi zaleciła Rada, ażeby dla wydziału potrzeb woyskowych 500,000. a na żołd woyska Lit: pod kommendą generała *Giedroyca* zostaiącego, złł: 30,000. z kassy narodowey wydał.

Ponieważ z obrotów woiennych wynikaią okoliczności zwłoki niecierpiące, w załatwieniu których, opoźnienie uszczerbek by obronie sprawy powszechney przynieść mogło, a w podobnych przypadkach wyniknąć może potrzeba N. Naczelnikowi assygnowania prosto do kassy narodowey, a szczególniey na opłatę żołdu dla woyska, które stosownie do wypadaiących okoliczności, w rożne strony bez zwłoki przeznaczone i użyte bydź musi, przeto Rada, niechcąc, aby obrona powszechna w czymkolwiek spoźnioną była, następuiące dla wydziału skarbu przesłała urządzenie: że ile razy od N. Naczelnika z powodów wyżey wyrażonych odbierze assygnacyą, natychmiast ią opłacić niezaniecha, a na następney zaraz sessyi, o takowey opłacie Radę uwiadomi.

Gdy przez rezolucyą swoię pod dniem 27. tego miesiąca, wyznaczyła Rada szczególne deputacye do cyrkułów, końcem powzięcia od municypalno-woyskowych rot wiadomości, czyli są ze swych kommendantów kontente, lub ich odmiany żądaią? a te roty zaięte są fortyfikowaniem miasta, z których znaczna część ze skarbu narodowego zapłatę odbiera, przeto, ażeby i zamiar, który Rada w wydaniu rzeczoney rezolucyi,

miała, to ieſt wybór godnych zaufania kommendantów, dla obywatelów municypalno-woyſkowych, przez nieprzytomność ich nie był uchybiony, i obywatele poświęcaiący prace ſwoie dla obrony powſzechney, przez dopełnienie rzeczoney uchwały, nie ſzkodowali w zyſkiwaniu przeznaczoney za ich prace nadgrody, poſtanowiła Rada, ażeby obywatele pracuiący około fortyfikacyi *Pragi* za ten czas, który łożyć będą na wybór kommendantów ſwoich, potrąconey zapłaty nie mieli, owſzem taką zyſkać powinni, iak gdyby cały dzień przy okopach pracowali.

Ponieważ w rezolucyi ſwoiey pod dniem 27. tego mieſiąca poſtanowiła Rada, że ci tylko maią bydź wolni od chodzenia na warty, którzy mieć będą zaświadczenia rządowe, dopełniaiąc więc tey uchwały Rada wydała rezolucyą, że oſoby obowiązkami rządowemi zaięte, od prezyduiących w wydziałach, a obywatele municypalni od prezydenta miaſta, zaświadczenia ſwoie zyſkiwać powinni.

Starozakonni kupcy *Grodzieńſcy* żądali należącey ſię ieſzcze reſztuiącey ſummy 13.947. złł: za towary na potrzeby woienne przyſtawione; a na poparcie żądania ſwego, rezolucye i aſsygnacye władz rządowych W. X. Litt: złożyli. Rada ſtoſownie do opinii wydziału ſprawiedliwości, żądaną ſummę rzeczonym kupcom z kaſsy narodowey wydać nakazała.

Wydział porządku przynioſł opinią na podaną przez dyrektoryum poczt generalnych w kraiach Rzpltey notę, tak względem rewizyi liſtów, iakoteż względem opłaty zaległości ze ſkarbu iemu ſię należącey. Okoliczność pierwſzą Rada do dalſzego czaſu odłożyła; a co ſię tycze drugiey, oświadczyła, że podług przyiętych ogolnych prawideł, dawne zaległości, w teraźnieyſzych trudnych czaſach płacone bydź niemaią. Gdy iednak z podanych przełożeń widzi, iż dla kommunikacyi w kraiu utrzymanie poczty ieſt koniecznie potrzebne, a ta utrzymać ſię niemoże bez awanſowania na ten koniec koſztu, dyrektoryum zaś nie ieſt w ſtanie łożenia potrzebnych na to ſumm, z tych powodów zaleciła wydziałowi ſkarbu, ażeby dla dyrektoryum poczt ſummę złł: 18.000. z obowiązkiem utrzymywania ſtacyy pocztowych, wydać nakazał.

W odpowiedzi na notę kommiſsyi ekonomiczney ſkarbu J. K. Mci, załatwiaiąc oraz iey potrzeby, gdy dotąd, o wnieſionych z dobr ekonomicznych krolewſkich poborach, żadney dokładney wiadomości mieć niemożna, wydała zalecenie do wydziału ſkarbu, ażeby na przełożone pomienioney komiſsyi ſkarbu J. K. Mci potrzeby, ſummę złł: 100,000. z kaſsy narodowey awanſował.

Nota deputacyi ratunkowey, w którey taż deputacya, o ciągłych i gorliwych pracach ſekretarza ſwego obywatela *Balewicza* dała świadectwo, i oraz przełożyła, ażeby penſya mu za czas przeſzły zapłaconą, a na przyſzłość oznaczoną była, odeſłana do wydziału ſkarbu; memoryały zaś obywatela *Dulanowſkiego*, *Jżyckiego*, *Chobrzyńſkiego*, i *Huppe*, w materyach woyſkowych podane, N. Naczelnikowi po rezolucyą oddane zoſtały.

Seſſya ſolwowana na dzień naſtępuiący na godzinę 11. z rana.

ODEZWA

Obywatela Tomaſza Wawrzeckiego, Nayw yżſzego Naczelnika Siły Zbroyney Narodowey.

Do Obywatelów i Woyſka.

Obywatele żołnierze! Męztwo wznioſło narody, rozſzerzyło ich granice, Wolność dało w korzyści, i nieśmiertelną ſławą okryło pamięć rycerzów. Słabość ducha, zagładziła imie narodów. — Zatarła ślady panowań, w niewolę uiarzmiła wolnych, i naypoźnieyſzą hańbą, duſz podłych okryła plemię.

Polacy! tę prawdę, znaydziecie w dzieiach oyców waſzych, i w dzieiach ſwoich. Moment! a iuż imienia *Polaka* bydź nie miało!.. moment! a iuż gdzieś po części po między niewolniki podzie-

leni, ginąc mieliśmy z rzędu narodów.

Wſkrzeſił Bóg z krwi naſzey, krzywd naſzych mściciela; powſtał *Tadeuſz Kościuſzko*, a z iego iak tworczey ręki, powſtał iuż prawie zniczego narod. Powſtał! żył!.. i świat cały nad iego nowym zadziwił ſię dziełem.

Polacy żołnierze! znieſieniem twórcy, maſz ſię niſzczyć dzieło? więcey!.. on żyie ieſzcze, myż mamy umierać? czy na moment tylko ożywił w nas ducha, który chciał mieć nieśmiertelnym? Wierzcie mi; niemiła mu niebędzie przykra, gdy ſię dowie, że my wolnemi. Śmierć mu będzie miła, gdy ſię o życiu narodu zapewni. Nie żył on bowiem dla ſiebie, tylko dla oyczyzny, nie chciał bydź, tylko, by *Polacy* byli. Obywatele rycerze! kochamy oyczyznę, miła nam ieſt pamięć *Tadeuſza Kościuſzki*; podwóymy męztwo i odwagę. Nieprzyiaciel, który nam odwieczne chciał wydrzeć granice i ſwobody, iuż także zmnieyſzony. Reſzta, wściekłością ſamą i nakazem ślepym prowadzona, zoſtaie nam do zwycięženia. Tego oyczyzna, tego waſza ſława, tego *Kościuſzko*, tego ia iego naſtępca, od was ſię dopominam.

Nic was oſłabiać w męztwie, nic oſtudzać w zapale nie może; ieſteście zawſze *Polakami*. Ta wam ſama oyczyzna, te granice i ſwobody oyców waſzych do oſwobodzenia zoſtały. A za waſze męztwo i odwagę, że was ta ſama chwała i nadgroda czeka, którą dla was nieśmiertelny *Kościuſzko* zapewnił, nieſie świeże w uchwale ſwoiey pod dniem 20. Października wydaney naywyżſza Rada, rządowe zaręczenia. Poſtanowione przez *Tadeuſza Kościuſzkę* pierścienie rycerſkie, zapewniona dla mężnych część ziemi, z obſzernych dóbr narodowych, będzie waſzym działem. Zaręczenie to wielkie, zaręczenie to rządowe, nieſie wam wſzyſtką chwałę i nadgrodę. Pozoſtaie tylko rycerze, abyście wy przez odwagę i męztwo, zaſzczytów tych i nadgrod godnemi ſię ſtali; abyście wy ſami rządu nadziei, a za tym i iego obietnic nie zawiedli. Do was należy, aby była *Polſka*, wy Polakami. Waſz oręż ma zapewnić iſtność narodowi, a wam ſamym ſławę i korzyść.

Dzielił *Rzym* niegdyś pomiędzy żołnierzy ſwoich ſławę i ziemię, bo żołnierz wprowadzał do *Rzymu* w tryumfie ukoronowane ieńce, i przyłączał nieograniczone ziemie zwyciężone, do ziemi ſwoiey wolney.

Lecz na cóż mi przykłady *Rzymian*? mamy ie z naſzych *Bolesławów*, *Batorych*, *Władyſławów*. Jak daleko miecz naſz ſięgał? ſzły naſze granice? naſza była ziemia i trony nieprzyiaciół ſąſiadów?

Obywatele rycerze! możeż bydź, żeby niedoſtatek męztwa naſzego pozbawiał nas wolności, żebyśmy tracili oyczyznę, podawali ią własnemi, że tak rzekę, rękami obcemu deſpotyzmowi? wyrzekali ſię praw wolnych i ſzczęśliwych, bo własnych, a przechodzili prawie dobrowolnie pod cudze ukazy i obyczaie? czy podobna, żebyśmy ſię ſami i potomków naſzych przeiſtaczali w *Niemców i Moſkalów*, gdyśmy *Polacy*? żebyśmy aż do języka nawet tracili wſzyſtko, cokolwiek przez tyle wieków, było chwałą i ſzczęściem *Polaków*? zoſtanież dziś własna naſza ziemia łupem wściekłego nieprzyiaciela? oddamyż wściekłości żony i dzieci, a ſiebie ſamych niewoli? Miaſta naſze zrównanez będą z loſem *Izmayłowa*? To mówiąc do was obywatele i żołnierze, powiedziałem wſzyſtko, co umysł proſty i ſerce poczciwe powinno było wynurzyć. Nie potrzebuię nieść wam wykwintnych pobudek, śmiałością prawego obywatela was zapytuię: Niedaż odporu *Polak* rycerz ślepemu niewolnikowi? Co do mnie za was i z wami idę, ſtanę z wami śmiało na tey ziemi, której iuż część rycerze ieſt wam przeznaczona; za was i z wami ſtanę w obronie tey wolności, do którey *Polak* ieſt ſtworzony. Będę pełnił własną powinność, i ſpodziewam ſię, że iey osobiście dopełnię.

Kończę naygorętszym życzeniem, aby moim i waszym hasłem było, hasło *Tadeusza Kościuszki : żyć, lub umrzeć wolnym.* Dnia 30. Października 1794. R.

Rezolucya Rady Naywyższey, względem ogłoszenia wolności pieczenia chleba i rzezi dla wszystkich obywatelów.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

Zaleca magistratowi miasta wolnego *Warszawy*, ażeby zaraz po odebraniu ninieyszey rezolucyi ogłosić kazał wolność pieczenia i rzezi, dla wszystkich obywatelów, tudzież przedawania chleba i mięsa, nie drożey, iak ceną przez magistrat ustanowioną. Ktokolwiek zaś, tak za mięso, chleb, iako za wszelkie towary i trunki biletów skarbowych brać nie zechce, natychmiast, według wskazanych prawideł, do sądu kryminalnego oddany bydź ma. Z tego powodu Rada podatek konsumpcyyny od rzezi, i opłatę od niego ustanowioną na miesiąc ieden, to iest: od pierwszego do ostatnie go dnia Listopada zawiesza, a wydział skarbu należytości od rzeźników, z mocy kontraktu z niemi zawartego skarbowi winney, za miesiąc Listopad pretendować nie będzie, Zaczym rzeźnicy i piekarze ustawać niepowinni w swoim rzemieśle, pod opowiedzią w sądach kryminalnych. Czego ściśły dozor magistratowi poleca, i te rezolucyą natychmiast przy trąbie ogłoszoną, i po rogach ulic przylepioną mieć chce.

Dan w *Warszawie* na sessyi Rady, dnia 30. miesiąca Października, 1794. roku.

Michał Kochanowski prezyduiący.
T. Czech Rady N. N. Sekr:

Obwieszczenie Magistratu miasta Warszawy, do powyższey rezolucyi Rady N. słowowne.

Na mocy rezolucyi Rady N. narodowey w dniu dzisieyszym zapadłey i z zlecenia sobie tąż rezolucyą uczynionego, ogłoszenia niezwłocznego wolnicy pieczenia chleba i rzezi bydła, tudzież przedawania chleba i mięsa dla wszystkich obywatelów z odstąpieniem podatku konsumpcyynego od rzezi bydła, na miesiąc następuiący Listopad, którey słowa są następuiące: = *Rada Naywyższa Narodowa &c.* = (*Rezolucya ta Rady, wyżey umieszczona.*)

I takową rezolucyą, oraz zalecenie dopełniaiąc, wolnicę na rzeź bydła, i pieczenia chleba, niemniey przedaż chleba i mięsa dla wszystkich obywatelów ogólną ogłasza; lecz oraz obywatelom mięso i chleb wyprzedawać chcącym zachowanie taxy ustanowioney, iak naysurowiey zaleca; branie także biletów skarbowych za mięso, chleb i wszelkie inne produkta, towary i trunki pod karami ustanowionemi przykazuie. Co żeby iak nayściśley zachowane było, baczność tego obywatelom, woytom, intendentom i, dozorcom pod odpowiedzią osobistą zaleca.

Dan na sessyi magistratu, dnia 30. miesiąca Października 1794. roku.

J. Łukaszewicz vice Prezydent M. W.
D. Borakowski M. M. W. W. Pis:

Obwieszczenie od Administracyi do pożyczki.

Administracya pożyczki narodowey na mocy rezolucyi Rady N. Nar: pod dniem 27. Września 1794. roku zapadłey, ustanowiona, donosi publiczności: iż sessye swoie rozpoczęła w pałacu Rzpltey *Prymasowskim* zwanym, pod Nr: 23. i 24. Obwieszcza oraz wszystkich chcących pożyczki ze skarbu narodowego otrzymać, aby się z żadaniami swemi, dopełniwszy wszelkie warunki w powyższey rezolucyi Rady N. N. dla pożyczaiących ustanowione i przepisane; do obywatela *Wawrzeńca Grobickiego* sekretarza administracyi, w mieyscu wyżey oznaczonym o godzinie 9. z rana; a po południu o godzinie 2. udawali. Oddaleni zaś od *Warszawy*, żadania swe pocztą *franco*, one opłaciwszy, pod adresem administracyi pożyczki skarbu narodowego, przesyłać maią.

Dan w *Warszawie* na sessyi administracyi pożyczki publiczney skarbu narodowego, dnia 30 Października 1794 R.

Bogusław Mirski prezyduiący.
W. Grobicki.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

WIELKA BRYTANIA.

Z Londynu 30. Września.

Wyznaczona oddzielna kommissya do wysłuchania inkwizycyi z więźniów w *Tower* osadzonych, wczoray swą czynność rozpoczęła; składa się z 25. przysięgłych, prezyduie *Eyre.* Ten w zagaieniu sessyi wykładał prawo *Edwarda III.* względem zdrayców oyczyzny; za takich zaś uznaie prawo tych, którzyby się śmieli targnąć na życie króla, lub knować zamachy na obalenie konstytucyi rządowey. Jż ten był zamysł odkrytego spisku, maiący pozor reformy parlamentu, z papierów zabranych dowodził. Po czem sąd obowiązany naprzod rozpoznać, czyli zaskarżenia maią bydź przyięte, lub nie? przystąpił do słuchania świadków, których zaraz przeciwko iednemu 31. stawiono.

Parlament, który był odroczony do dnia 4. Listopada, ostatnią proklamacyą królewską do dnia 27. tegoż miesiąca odłożony został. Mówią nawet, iż *Pitt* będzie przymuszony zwołać inny parlament. Potrzebuie on na kontynuacyą woyny przeciwko Francyi, podług ułożonego przezeń etatu, 42. millionów funtów szterlingów. Nie łatwo zapewne ten minister zebrać potrafi tak ogromną summę. Do czego między innemi proiektami iest i ten, aby odtąd parlamentowi opłacali pocztę listową, którą zawsze mieli *franco. John Sinclair*, iuż drugą szybę złota wynalazł. Podług iego kalkulacyi Anglia ma ieszcze pół pustych, i przeto nieużytecznych na 22,351,000. morgów, które gdyby uprawne zostały, dochody publiczne kilką millionami podwyższone bydźby mogły.

Niespokoyności wewnętrzne, niepomyślne powodzenia tey kampanii przeciwko Francuzom, potrwożyły tu wszystkich umysły. Procenta znacznie spadły, a cena węglów dla niedostatku maytków, do ich transportu potrzebnych, bardzo w górę poszła. Dnia 29. Września *Skinner* obrany został *Lordem Maiorem*, czyli Prezydentem Londynu. Jrlandzki parlament do dnia 5. Października iest odroczony. Od flotty Admirała *Hove* 7. okrętów liniowych o 74ch armatach oddzielono, i przyłączono do kommendy *Caldwell*, który bierze z sobą 4. regimenta infanteryi, i ma z niemi popłynąć do Jndyy zachodnich.

Wielu tu iest w tym mniemaniu, że Rzplta Francuzka i Hollenderska zawrą między sobą oddzielny traktat pokoiu. Ministerium zaś nasze nieodstępuie bynaymniey przedsięwziętego zamysłu, popierania całą siłą rozpoczętey woyny, równie iako i dwory Wiedeński i Berliński; które obiecuią sobie, że Jmperatorowa Rossyyska do przyszłey kampanii dzielnie się także przyłoży.

Z Jamaiki i innych wysep zachodnio-Jndyyskich smutną odbieramy wiadomość, że tam panuie zaraźliwa choroba, na którą naywięcey Europeyczyków umiera. Obawiamy się więc, abyśmy nie stracili zyskanych w tey części świata zdobyczy. niemogąc tam dosyłać zdrowego ludu, dla niebezpieczeństwa zarazy. Naywięcey zaś mamy straty w ludziach okrętowych, tak dalece, iż na iednym okręcie *Scipio*, iuż 300. ludzi wymarło. Wszystkie przychodzące z Jndyi zachodnich okręty, maią odtąd odbywać Kwarantanę.

Poselstwo *Lorda Macartney* dwoisty miało zamiar, to iest: aby Anglia mogła mieć stale rezyduiącego w stolicy Chińskiey posła, konsula, lub agenta, i aby wolno było Anglikom mieć swą osadę, czyli faktoryą handlową. Ale podług prawideł rządu Chińskiego, każda nowość

poczytana ieſt za niebezpieczną dla kraiu. Gdyby rzecz była przyſzła do ſkutku, Jerzy *Staunton* byłby pozoſtał na poselſtwie w Chinach z pensyą roczną 12,000. funtów ſzterlingów. Lord *Macartney* otrzymał na koſzt podroży 30,000. funtów ſzterl: Cesarz Chińſki przez powracaiącego Lorda, poſłał krolowi drogi upominek, to ieſt: pieśń w ſposobie poematu, którą ſam Cesarz umyślnie ułożył i napisał. Zawarte to pismo zoſtaie w ſkrzyneczce drewnianey bardzo ſzacowney dla ſwey ſtarożytności, ponieważ iuż od 2,000. lat posiadaią ią Cesarze Chińscy. W teyże ſkrzyneczce ofiarował krolowi *Agatek* kamień, przez który Cesarz patrzać zwykł, gdy z Mandarynem, lub iakim miniſtrem rozmawia. Byłoby to bowiem upodleniem iego naywyżſzey doſtoyności, gdyby własnemi oczyma na poddanych ſwych ſpoglądać miał.

SZWECYA.

Z Sztokolmu dnia 23. Września.

Wyrok przeciwko ſpolnikom ſpiſku *Armfeldta* ſąd naywyżſzey inſtancyi potwierdził z tą odmianą: że *Armfeldta* imie ma bydź przybite na ſzubienicach po wſzyſtkich miaſtach Szwedzkich; że *Aminoffowi* ma bydź prawa ręka ucięta, a *Rudeſkold* i inni ſpólnicy proſtą śmiercią maią bydź ſkarani. Tenże wyrok przyniesiony pod approbacyą Xiążęcia Regenta ułagodzony zoſtał w ten ſposób: 1.) *G. M. Armfeldt* powinien tracić maiątek, życie i ſławę; wyięty w całym państwie Szwedzkim z pod opieki prawa, nietylko w Sztokolmie, ale i po wſzyſtkich miaſtach kraiowych ma bydź na ſzubienicach przybita tablica, z napisem: *Guſtaw Maurycy zdrayca ſwey oyczyzny, wyięty z pod opieki prawa w całym Państwie Szwedzkim i kraiach do niego należących.* Ponieważ, dodał xiąże, zbrodnia złoczyńcy niepowinna plamić iego imienia, które noſzą ludzie i obywatele poczciwi. 2.) Panna *Rudeſköld* uwalnia ſię od kary śmierci, ale natomiaſt ma ſtać przez godzinę pod ſzubienicą, a potym w domie poprawy na całe życie osadzoną będzie 3) *Ehrenſtrom* głowę ſtraci, a wprzód w kunie żelazney ma bydź przez godzinę na widok wyſtawiony. 4) *Aminoff* zaprowadzony zoſtanie do fortecy *Karlsſtein* na całe życie. 5.) *Mineur* i *Forſter* do dalſzey inkwizycyi będą ſiedzieć w fortecy *Malmoe* pod ścisłą ſtrażą. 6.) Xięgarz *la Source* cudzoziemiec uwolniony. 7.) Proces dalſzy względem ſekretarza ſtanów *Franka*, uchyla ſię, lecz urząd ſwóy traci.

Exekucya dekretu naſtąpiła dnia 23; cały garnizon był pod bronią. Z *Aminoffa* zdięte wprzód były ordery; tablicę z imieniem *Armfeldta*, na tymże placu, gdzie przed kilka laty w czasie oſtatniey woyny imiona zdrayców były wyſtawione, przybito; aſsyſtował regiment zwany *biały*, który ſwą exyſtencyą winien był *Armfeldtowi.* Panna *Rudenſköld* wyprowadzona pod ſzubienicę zemdlała; kazał iey doktor podać wody, lecz ſzklanki w ręku utrzymać nie mogła.

Krol Polſki za generałem lieutenantem *Tollem* liſtownie ſię wſtawił do Xiążęcia Regenta.

DONIESIENIA.

Departament do odbierania ofiar i ſreber kościelnych w Deputacyi adminiſtracyyney w Wydziale ſkarbowym kommiſsyi porządkowey xięztwa Mazowieckiego.

Uwiadomia obywatelów i obywatelki, którzy przez gorliwość ku dobru oyczyzny chcą ofiarami ſwoiemi przyłożyć ſię na potrzeby woyſka, aby z temi ofiarami dobrowolnemi, czyli to w złocie, ſrebrze, lub też gotowych pieniądzach, bądź miedzi, cynie, olowiu, mosiądzu, żelazie, koſzulach, płótnie, kożuchach, albo ſkurach na kożuchy, ſkórach wſzelkich, wyprawnych, lub ſurowych, bótach, bądź też iakichkolwiek ſprzętach, rzeczach, i effektach do ſklepu na rogu Ratuſza miaſta ſtarey Warſzawy (gdzie wſpomnione dobrowolne ofiary dawniey, i teraz, tudzież ſrebra kościelne z za Warſzawy odbieraią ſię,) udawać ſię raczyli.